

MARZENA WOŹNY

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE W KRAKOWIE

mwozny@ma.krakow.pl

<https://orcid.org/0000-0002-3057-9231>

## POWIAT KAZIMIERSKI W ZAINTERESOWANIACH ARCHEOLOGÓW OD XIX DO POŁOWY XX WIEKU

<https://doi.org/10.15633/9788383700151.02>

W historii archeologii pojęcia „prowincja” i „centrum” mają charakter niejednoznaczny i ambiwalentny. Wiele bowiem zależy od czasów i okoliczności. Początek badań archeologicznych na ziemi kazimierskiej sięga XIX wieku. Obszar ten znajdował się wówczas w strefie szeroko rozumianego pogranicza dwóch mocarstw o wielkich, imperialnych ambicjach. Zarówno dla kolonizującej Azję Rosji, jak i spoglądających na Bałkany Austro-Węgier, była to odległa prowincja. Tymczasem jednak w zamierzchłej przeszłości w regionie tym znajdowały się cywilizacyjne, polityczne, a nawet duchowe centra środkowej Europy, o czym zaświadczać stanowią stanowiska archeologiczne, takie jak kompleks megalityczny w Słonowicach czy grodzisko wczesnośredniowieczne w Stradowie. Dla badacza przeszłości prowincja przenika zatem do mainstreamu – nie tylko jako przedmiot naukowego zainteresowania, ale także miejsce, w którym poszczególne odkrycia mogą kształtować nowe wyobrażenie o większej całości – o społecznościach i kulturach prahistorycznych.

Archeologia jako dyscyplina naukowa zajmująca się badaniem i rekonstruowaniem prahistorii w oparciu o powstałe w wyniku działalności człowieka źródła materialne narodziła się w drugiej połowie XIX wieku. Na początku tego stulecia zupełnie inaczej niż dziś rozumiano zakres i przedmiot jej badań. *Słownik języka polskiego* Samuela Lindego z 1807 roku nie wymieniał jeszcze słowa archeologia. Wspominał natomiast o starożytnościach, stanowiących przedmiot zainteresowania antykwariuszy (Linde 1807–1814, 407). Były to rozmaite przedmioty zabytkowe, głównie dzieła sztuki, rzemiosła, stare dokumenty, dawne medale i monety (Manikowska *et al.* 2023, 19–27). I to właśnie skarby monet średniowiecznych z miejscowości Dobiesławice i Chruszczyna Wielka były pierwszymi odnotowanymi znaleziskami archeologicznymi na terenie

dzisiejszego powiatu kazimierskiego. W Dobiesławicach numizmaty, fragmenty ozdób i „srebrną czarkę” odkryto w 1834 roku (ryc. 1), a w Chruszczynie Wielkiej monety i ozdoby w roku 1844<sup>1</sup> (Stronczyński 1847, 64–66; Ryszewska 2013, 32, 33). W późniejszym czasie dokonywano kolejnych odkryć zabytkowych przedmiotów. W Rogowie natrafiono na skarb wyrobów brązowych (Rydzewski 1997, 250). Siekiera brązowa z Rogowa trafiła do zbiorów słynnego kolekcjonera Edwarda Rastawieckiego (1804–1874), a później do Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>2</sup>. Z miejscowości Paśmiechy fibulę brązową do zbiorów Muzeum Archeologicznego Akademii Umiejętności przekazał właściciel znajdującego się tam majątku<sup>3</sup> (ryc. 2). W Skorczowie w 1879 roku odkryto otoczoną kamieniami popielnicę (została zniszczona podczas wydobycia), a przy niej „naczynko gliniane”<sup>4</sup> (ryc. 3).

Pierwszym badaczem prahistorii ziemi kazimierskiej był lokalny etnograf, historyk i regionalista, ksiądz Władysław Siarkowski (1840–1902). Był on związany z Akademią Umiejętności w Krakowie i został współpracownikiem jej Komisji Antropologicznej. Wyniki swoich prac archeologicznych publikował w *Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej*. W latach 80. XIX wieku penetrował tereny w dorzeczu środkowej Nidzicy. Gromadził informacje o znaleziskach i weryfikował stanowiska archeologiczne. Pisząc między innymi o okolicach Kazimierzy

<sup>1</sup> Patrzteczka stanowiska Chruszczyna Wielka, Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie (dalej MAK).

<sup>2</sup> T. Sulimowski, notatka z katalogu naukowego, b.d.,teczka Rogów, pow. Kazimierza Wielka, Archiwum MAK, s. 1.

<sup>3</sup> Notatka W. Demetrykiewicza, b.d.,teczka Paśmiechy, pow. Kazimierza Wielka, Archiwum MAK, s. 3.

<sup>4</sup> Notatka W. Demetrykiewicza, b.d.,teczka Skorczów, pow. Kazimierza Wielka, Archiwum MAK, s. 1.



Ryc. 1. Dobieślawice, pow. Kazimierza Wielka. „Srebrna czarka” wg G. Leńczyka. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie.  
Czara przechowywana jest w Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie



Ryc. 2. Paśmiechy, pow. Kazimierza Wielka.  
Fibula z okresu rzymskiego.  
Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie

Wielkiej, zauważał – „Że jednakże okolice te są bardzo bogate w rozmaite zabytki przedhistoryczne i w ogóle w tego rodzaju przedmioty, które bezpośrednio lub pośrednio mogą zająć uwagę archeologa, na to naprowadzają nas już same wiadomości miejscowe prywatne, udzielone przez wielu światłych tych stron mieszkańców, którzy niejednokrotnie znajdowali tu i ówdzie rozmaite przedmioty odnoszące się do czasów przedhistorycznych” (Siarkowski 1886, 17). Siarkowski zwracał dużą uwagę na kurhany i grodziska. Na terenie dzisiejszego powiatu kazimierskiego odnotował kurhany w okolicy Kazimierzy Wielkiej, Bejsc, Czarnocina i Gabułtowa, wspominał także o grodzisku w Stradowie (Siarkowski 1888, 47-48). Interesowały go wszelkie ślady zamierzchłej przeszłości. Pod koniec lat 80. XIX wieku opisał znalezisko z miejscowości Budzyń, gdzie w 1885 roku natrafiono podczas orki na cztery naczynia, trzy bransolety i szpilę z brązu (ryc. 4). Pisał – „Znalezione urny stały same w piasku bez otoczenia kamiennego i bez wszelkich podstawek lub przystawek. Jedna z tych urn odznacza się piękną ornamentyką na brzuścu i w robocie jej znać staranność; inne są pospolitej roboty i niczem się osobiłszem nie odznaczają. Po wydobyciu tych naczyń z ziemi znaleziono w ich wnętrzu kosteczki przepalone,



Ryc. 3. Skorczów, pow. Kazimierza Wielka. Naczynie z epoki brązu. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie

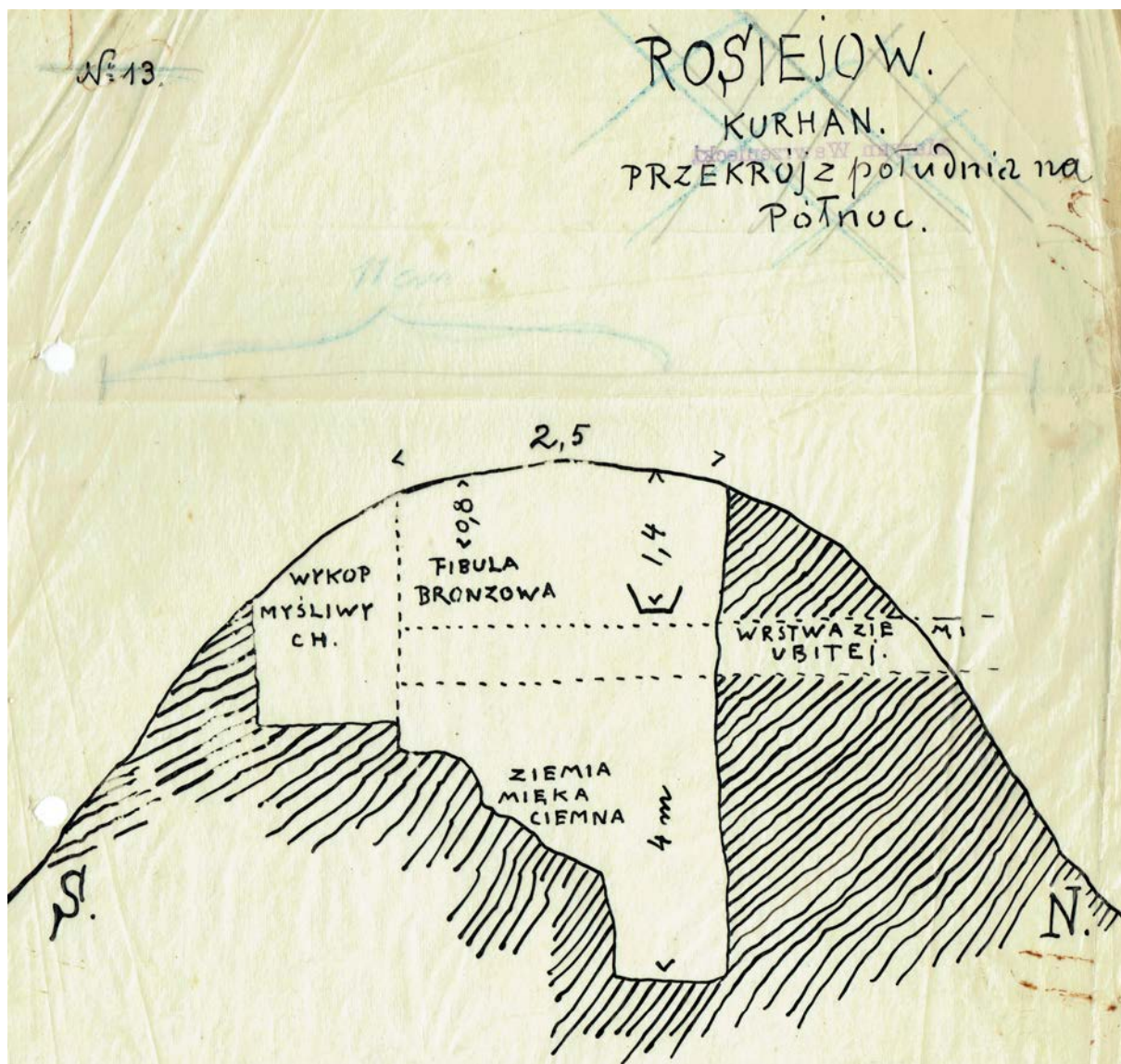
pomieszane z ziemią i popiołem. W jednej ze wspomnianych urn znajdowały się bransolety i szpila” (Siarkowski 1888, 55).

Stanowiskami archeologicznymi w rejonie Kazimierzy Wielkiej interesował się także Józef Deskur (1861–1915), malarz, właściciel Sancygniowa (Ryszewska 2013, 166-168).

Od końca XIX wieku prahistorią i wczesnym średniowieczem ziemi kazimierskiej zajmowali się również archeolodzy związani z Warszawą i Krakowem. Tereny te zaciekały Erazma Majewskiego (1858–1922), warszawskiego przemysłowca i archeologa, twórcę muzeum archeologicznego i wydawcę rocznika *Światowit* (por. Lech 1996). Prowadził on poszukiwania archeologiczne w powiecie stopnickim, których wyniki opublikował w redagowanym przez siebie *Światowicie*. Zawędrował wtedy także na sąsiednią ziemię kazimierską. W 1894 roku na jednej z wydym w Chwalibogowicach natrafił na „stację krzemienią” – prahistoryczną pracownię narzędzi krzemienianych (Majewski 1897, 138). W 1897 roku odnotował także domniemane grodzisko i wały w miejscowości Koryto oraz zniszczone w znacznej mierze cmentarzysko w Budzynie (Majewski 1899, 64, 65; por. Dąbrowska 1964, 387). Kilka lat później, w 1908 roku, z inicjatywy i na koszt Majewskiego w rejon ten wyprawił się współpracujący z nim Stefan Krukowski (1890–1982), późniejszy wybitny znawca paleolitu, by „zwiedzić miejscowości dotychczas nieprzeszukane przez p[ana] E[razma] Majewskiego, dla uzupełnienia materiałów do mapy archeologicznej tej okolicy kraju” (Krukowski 1911, 71). Krukowski udał się do ówczesnych powiatów stopnickiego i pińczowskiego. Odwiedził też



Ryc. 4. Budzyna, pow. Kazimierza Wielka. Naczynia z epoki brązu. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie

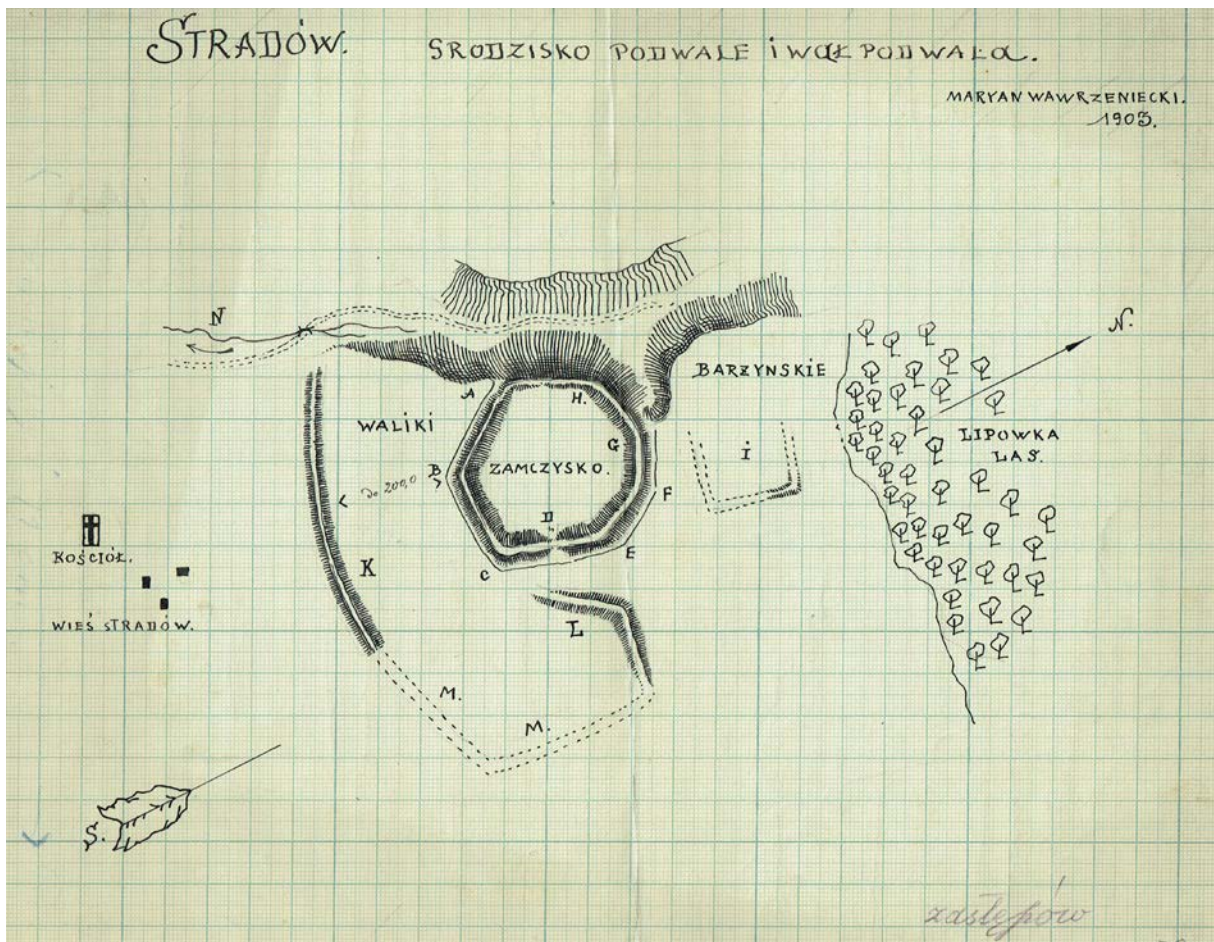


Ryc. 5. Rosiejów, pow. Kazimierza Wielka. Profil kurhanu wg M. Wawrzynieckiego.  
Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie

Chwalibogowice, skąd, z wydmy eksplorowanej wcześniej przez Majewskiego, wydobył kolejne wyroby krzemienne (Krukowski 1911, 74).

Badania na terenie powiatu kazimierskiego prowadził także od 1902 roku warszawski archeolog, Marian Wawrzyniecki (1863–1943). Wawrzyniecki był artystą malarzem, uczniem Jana Matejki, a zarazem archeologiem amatorem. Na przełomie XIX i XX wieku ściśle współpracował z Komisją Antropologiczną Akademii Umiejętności i wyniki swoich badań publikował w jej wydawnictwach. Począwszy od 1905 roku związany był z Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, w którym zajmował się Działem Archeologicznym. Wawrzyniecki prowadził badania na terenach między Miechowem, Działoszycami, Proszowicami,

Wiślicą, Skalbmierzem i Proszowicami. Pozyskane za-  
bytki przesyłał do Muzeum Archeologicznego Akademii Umiejętności. W jego listach zachowały się wzmianki o pakach pełnych materiałów pochodzących bądź to z własnych badań, bądź też otrzymanych od innych osób. Przekazywał również wiadomości o miejscach, w których można było prowadzić wykopaliska (Rydzewski 1997, 251; Woźny 2009). W 1902 roku Wawrzyniecki przyjechał do Ciuslic, prawdopodobnie po przeczytaniu w prasie apelu mieszkającego w Broniszewie J. Ślaskiego, który zachęcał badaczy do przybycia w okolice Kazimierzy Wielkiej. Tam to, w Ciuslicach i w Turnawcu dokonano odkryć archeologicznych. Jak pisa-  
no – „kilka lat temu zapadła się ziemia w ogródku, uka-  
zała się piwnica na 6 metrów głęboka, z przedsionkiem

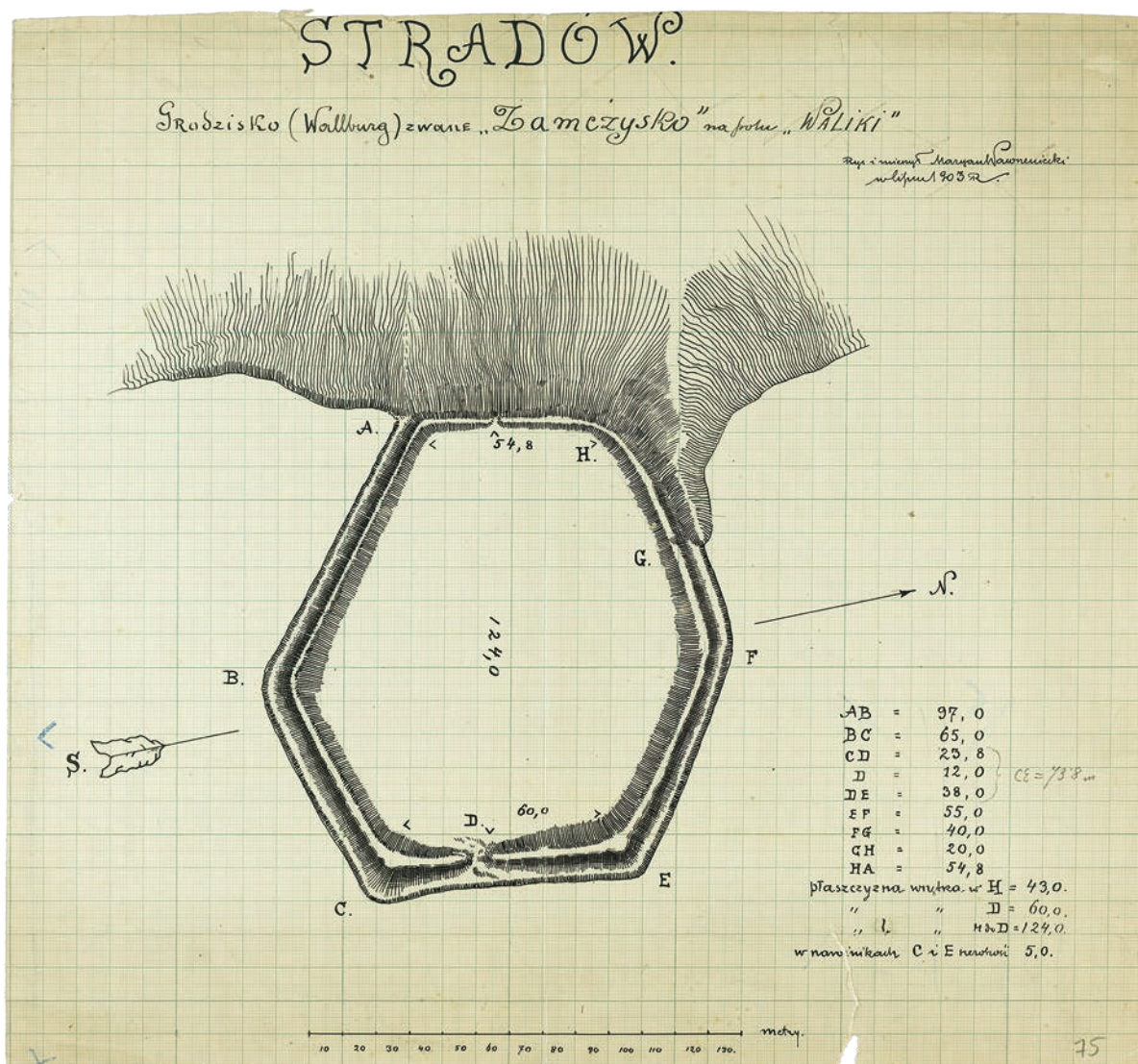


Ryc. 6. Stradów. pow. Kazimierza Wielka. Plan grodziska wykonany przez M. Wawrzenieckiego w 1903 r. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie

z kamienia ciosowego, z półkami i ławeczkami wystruganymi wewnątrz, a w drugim miejscu wykopano „urnę w kształcie dzbanka, pełną kości palonych” (Biesiada Literacka Ilustrowana 1902, 179). Na ziemi kazimierskiej Wawrzenieckiego szczególnie zainteresowały kurhany. Pisał – „zauważyłem, że poza Skalbmierzem ku Wiślicy okolica obfitować poczyna w wielkie stojące parami kurhany czy mogiły” (Wawrzeniecki, Jastrzębowski 1904, 159). Odnosił je w miejscowościach Kolosy, Będziaki, Ciusłice, Czarnocin, Rosiejów i Szczotkowice (Wawrzeniecki, Jastrzębowski 1904, 159; Wawrzeniecki 1908a, 61; 1908b, 71, 74). Zauważał – „Badanie tych kurhanów, ich zawartości i biegu, stanowić by powinno przedmiot specjalnej naukowej wyprawy, środki materialne i siły pojedynczego badacza są tu niewystarczające” (Wawrzeniecki 1908b, 74). Dzięki życzliwości właścicieli majątku w Rosiejowie, Kazimierza Tańskiego i jego żony, w latach 1905–1906 Wawrzeniecki przebadł dwa kurhany kultury trzcinieckiej znajdujące się w tej miejscowości oraz groby o konstrukcji skrzyniowej kultury amfor kulistych (ryc. 5; Wawrzeniecki 1908b, 71-78;

por. Górski 1997, 219; Ryszewska 2013, 128-131). Jego obserwacje zaciekały Włodzimierza Demetrykiewicza (1859–1937), profesora archeologii w Uniwersytecie Jagiellońskim i kustosa Muzeum Archeologicznego AU, który przez kilka lat blisko współpracował z Wawrzenieckim. W 1907 roku pisał – „Drugim przedmiotem badań zesłorocznych były nasypy ziemne w rodzaju kopców i kurhanów. Ponieważ ostatnie poszukiwania archeol[ogiczne] w Królestwie Polskiem wysłodziły na obszarze powiatu pińczowskiego cały szereg kopców starożytnych w rodzaju kurhanów, których dalszym niejako ciągiem zdają się być nasze legendarne mogiły Wandy i Krakusa, a nadto, ponieważ kilka z tych mogił w pow. miechowskim okazały [sic] się zabytkami epoki wędrowek ludów, więc należało koniecznie zwrócić baczniejszą uwagę na podobne zabytki w Galicyi i zająć się ich badaniami”<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> W. Demetrykiewicz, *Sprawozdanie z badań i poszukiwań archeologicznych w 1907 r.*, brulion, 1908 r., Archiwum MAK, sygn. SP8/12, s. 100–101.



Ryc. 7. Stradów. pow. Kazimierza Wielka. Plan grodziska wykonany przez M. Wawrzeńskiego w 1903 r. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie

Mariana Wawrzeńskiego zafascynowało także grodzisko w Stradowie. W 1903 roku dokonał jego pomiarów, które opublikował później wraz z opisem stanowiska w *Materyałach Archeologiczno-Antropologicznych i Etnograficznych* (ryc. 6, 7; Wawrzeński 1908c). Demetrykiewicz odnotował wtedy – „Wycieczka p[ana] Wawrz[enieckiego] do Stradowa w r[oku] 1903 dostarczyła planów sytuacyjnych i szkiców widoków grodziska, okazów ceramiki grodziskowej, lecz nie mogła z natury rzeczy rozwikłać płataniny i sprzeczności w dotychczas nagromadzonych wiadomościach”<sup>6</sup>. W 1904 roku do Stradowa Wawrzeński i Demetrykiewicz pojechali razem.

<sup>6</sup> W. Demetrykiewicz, notatka o grodzisku w Stradowie, b.d., brulion, teczka Stradów, pow. Kazimierza Wielka, Archiwum MAK, s. 15.

Przeprowadzili wtedy niewielkie badania, by zorientować się w budowie wału (Wawrzeński 1908c, 174-175; Ryszewska 2013, 133; Woźny 2018, 172). Demetrykiewicz datował grodzisko na VIII–XI wiek n.e. Powziąwszy wiadomość o innych odkryciach archeologicznych w Stradowie stwierdził, że „okolica Stradowa była osiedlona od epoki neolitycznej, ruch większy mógł tam panować za epoki rzymskiej w pierwszych wiekach po Chrystusie, ale nie mają te zabytki żadnego bliższego związku z grodziskiem, które należy według obecnego wyniku badań do daleko młodszej epoki”<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> W. Demetrykiewicz, notatka o grodzisku w Stradowie, b.d., brulion, teczka Stradów, pow. Kazimierza Wielka, Archiwum MAK, s. 18.



Ryc. 8. Jakuszowice, pow. Kazimierza Wielka.  
Fragment wyposażenia zmarłego. Muzeum Archeologiczne  
w Krakowie. Fot. A. Susuł



Ryc. 9. Jakuszowice, pow. Kazimierza Wielka.  
Fragment wyposażenia zmarłego. Muzeum Archeologiczne  
w Krakowie. Fot. A. Susuł

Ziemia kazimierska kryła w sobie nadal wiele tajemnic. W 1911 roku w Jakuszowicach koło Kazimierzy Wielkiej dokonano spektakularnego odkrycia. Podczas wydobywania piasku włościanin Andrzej Radziszewski z Jakuszowic natrafił na bogato wyposażony grób wojownika huńskiego. Pochowany w nim młody mężczyzna wyposażony był m.in. w żelazny miecz z resztkami pochwy pokrytej ornamentowaną złotą blaszką; bursztynową gałkę z almandynem w złotej oprawie; wykonane ze złotej blaszki okucia łuku; żelazny nóż; złote, pozłacane i srebrne ozdoby stroju oraz części rzędu końskiego (Fig. 8, 9). Ziemia kazimierska znajdowała się w granicach Cesarstwa Rosyjskiego i tak cenne znalezisko powinno było – zgodnie z prawem – trafić do zbiorów cesarskich, a o odkryciu powinna była zostać powiadomiona Carska Komisja Archeologiczna w Petersburgu. Andrzej Radziszewski postanowił jednak przekazać znaleziska do polskiej instytucji w autonomicznej Galicji. Gdy wieść o odkryciu dotarła do władz rosyjskich, Radziszewski, obawiając się, że skarb zostanie zabrany, porozumiał się z lekarzem Antonim Dutkiewiczem z Kazimierzy Wielkiej, ten zaś przemycił znaleziska do Muzeum Narodowego w Krakowie (Żurowski 1921a, 6-10;

Kaczanowski, Rodzińska-Nowak 2012, 371-373). W 1911 roku do Jakuszowic udał się Leon Kozłowski (1892–1944), wówczas student archeologii na Uniwersytecie Jagiellońskim i asystent Włodzimierza Demetrykiewicza w Muzeum Archeologicznym Akademii Umiejętności. Zamierzał nakłonić znalazcę do oddania zabytków do krakowskiej Akademii. Trafiły już one jednak do Muzeum Narodowego, gdzie pozostawały do 1938 roku. Wtedy to przekazano je do zbiorów Muzeum Archeologicznego Akademii Umiejętności, czyli dzisiejszego Muzeum Archeologicznego w Krakowie (Woźny 2021, 248, 251). W 1912 roku Leon Kozłowski, w późniejszym czasie profesor archeologii prehistorycznej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, jeden z czołowych polskich prehistoryków okresu międzywojennego, do zbiorów Muzeum Archeologicznego Akademii Umiejętności przekazał natomiast fragmenty fibul i dwie monety znalezione w Kazimierzy Wielkiej (Woźny 2021, 251).

Ziemią kazimierską zajmował się także Józef Żurowski (1892–1936), krakowski archeolog, wykładowca w Uniwersytecie Jagiellońskim i konserwator zabytków. Przemierzał okolice Kazimierzy Wielkiej



Ryc. 10. Sokolina, pow. Kazimierza Wielka. Fragment skarbu wyrobów brązowych. Muzeum Archeologiczne w Krakowie. Fot. A. Susuł

jako przedstawiciel Głównego Konserwatorium Zabytków Przechodzących. Na początku lat 20. XX wieku stwierdził, że grodzisko w Stradowie ulegało niszczeniu na skutek orki. W sprawozdaniu konserwatorskim napisał później, że „rozpoczął akcję zmierzającą do ocalenia tego zabytku”. Było to jednak trudne, gdyż okoliczne pola należały do włościan, a samo grodzisko służyło jako gminne pastwisko (Żurowski 1921b, 174). Ostatecznie, choć nie było to łatwe, udało mu się doprowadzić do wyłączenia z użytkowania grodziska. Żurowski pisał też o kopcach w Gabułowie, Gorzkowie, Kamyszowie, Senisławicach, Zagórzycach (Żurowski 1921b, 175-177). W Kazimierzy Wielkiej na tzw. polu dworskim, gdzie znajdowano urny i wyroby brązowe, znalazł fragmenty ceramiki prahistorecznej. Wspominał też o innych odkryciach na terenie miasta (Żurowski 1921b, 179). Pod koniec lat 20. XX wieku w Chruszczynie Małej wykopano skarb z epoki brązu. Do Muzeum Archeologicznego PAU dostały się wówczas od konserwatora zabytków Józefa Żurowskiego dwie siekiery z brązu<sup>8</sup> (Żurowski 1935, 285, 290). Żurowski zajmował się też stanowiskiem archeologicznym w Jakuszowicach. W miejscu odkrycia grobu huńskiego wojownika przeprowadził trwające tydzień badania. Nie natrafił już jednak na żadne zabytki (Żurowski 1921b, 179). W 1922 roku doktoryzował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w oparciu o rozprawę „Wykopalisko z Jakuszowic Małych na tle pokrewnych zabytków krajów ościennych” (Żurowski 1921a).

<sup>8</sup> Patrzteczka Chruszczyna Mała, Archiwum MAK.

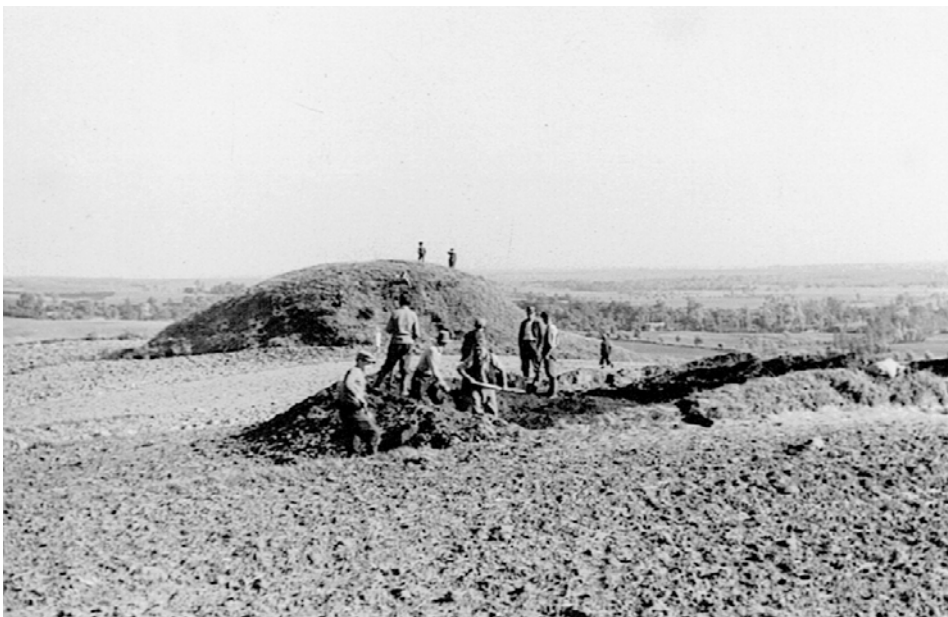
Kolejnego ważnego odkrycia na terenie dzisiejszego powiatu kazimierskiego dokonano w 1933 roku w Sokolinie. Włościanin Michał Gawron podczas orki natrafił na swoim polu na skarb brązowy – naczynie, w którym znajdowały się 43 bransolety i dwa sierpy (ryc. 10). Zabytki przekazano do Muzeum Archeologicznego PAU. Tomasz Szczygielski, młody krakowski archeolog opisywał w prasie odkrycie skarbu – „Znalazł go Michał Gawron na swoim gruncie w północno-wschodniej stronie wsi. Grunta te leżą na łagodnym wzgórzu, zorientowanym ku Wiślicy, odległej o 6 kilometrów. W czasie dość głębokiej orki jesiennej natrafił pług na naczynie gliniane. Właściciel pola miał je trzonkiem od bata z roli wydłubać i wydobyć wraz z całą zawartością, na którą się złożyły czterdzieści dwa (?) naramienniki oraz dwa sierpy. Naczynie ma nieuszkodzoną jedynie dolną część, parę jego fragmentów wydobyto przy powtórnym przekopywaniu jamy w obecności ekspedycji Akademii, brzegu – najwięcej naukowo ważnego – brak...” (Szczygielski 1933, IX-X).

W dwudziestolecie międzywojennym na teren powiatu kazimierskiego przybył kolejny archeolog – Tadeusz Sulimirski (1898–1983), w tym czasie profesor archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z opublikowanej w *Zbiorze Wiadomości do Archeologii Krajowej* notatki Siarkowskiego wiedział, że w Bejskach znajduje się kilka kurhanów, nazywanych przez okolicznych mieszkańców „kopcami tatarskimi”. Stamtąd też musiał wiedzieć o znalezisku „urny obwiedzionej złotym drutem” (Siarkowski 1888, 47, 55). Sulimirski, dzięki subwencji z Komisji Prehistorycznej PAU





Ryc. 11. Bejsce, pow. Kazimierza Wielka. Kurhany kultury trzcienieckiej.  
Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Fot. T. Sulimirski



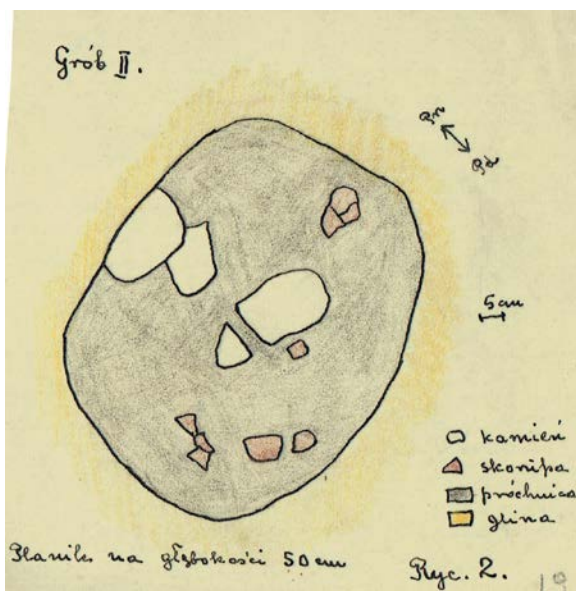
Ryc. 12. Bejsce, pow. Kazimierza Wielka. Wykopaliska w obrębie kurhanu kultury trzcienieckiej.  
Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Fot. T. Sulimirski



Ryc. 13. Bejsce, pow. Kazimierza Wielka. Pochówek w obrębie kurhanu kultury trzcinieckiej. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Fot. T. Sulimirski

przeprowadził badania w Bejskach we wrześniu 1938 roku. Jako asystent pomagał mu student archeologii UJ, Czesław Błajda. W Bejskach znajdowały się trzy kurhany kultury trzcinieckiej – jeden okazały, o średnicy 25 m i wysokości ok 5 m oraz dwa mniejsze, już w dużej mierze rozorane (ryc. 11). To właśnie te mniejsze przebadał Sulimirski, obawiając się, że zostaną zniwelowane przez włościan. W pierwszym, niemal całkowicie zniszczonym kurhanie, Sulimirski odkrył dwa szkielety i kilka fragmentów ceramiki. W drugim, trzy naczynia gliniane oraz kości zwierząt<sup>9</sup> (ryc. 12, 13; Sulimirski 1938).

Podczas II wojny światowej, w 1942 roku, przy budowie drogi z Wojciechowa do Kazimierzy Małej natrafiono na jamy neolityczne i dwa zniszczone groby kultury łużyckiej (ryc. 14; Nosek 1946; 1967, 115; Rydzewski 1997, 255). O odkryciu powiadomiono Landesmuseum für



Ryc. 14. Wojciechów, pow. Kazimierza Wielka. Planik grobu kultury łużyckiej wykonany przez S. Noska. Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie

Vorgeschichte, czyli znajdujące się pod niemieckim zarządem dawne Muzeum Archeologiczne Polskiej Akademii Umiejętności. Niemiecki zarząd placówki delegował na miejsce odkrycia młodych badaczy – Stefana Noska, późniejszego profesora archeologii i dyrektora Muzeum Archeologicznego PAU i Stanisława Buratyńskiego, późniejszego wieloletniego pracownika Muzeum, zasłużonego badacza Nowej Huty. W pierwszej połowie października 1942 roku przeprowadzili oni wykopaliska w Wojciechowie (Nosek 1946). Nie było to jedyne odkrycie w okresie okupacji. Około 1943 roku w Bejskach przy pracach rolnych natrafiono na skarb srebrnych monet<sup>10</sup>, a rok później podobny skarb odkryto w Michałowicach (Ślaski, Zakrzewski 1953).

Po II wojnie światowej prowadzono badania w ramach akcji milenijnej w rejonie Stradowa. Wielki powrót do badań nad archeologią środkowego dorzecza Nidzicy rozpoczął się natomiast w latach 70. XX wieku w ramach prac nad geografią osadnictwa prahistorycznego prowadzonych przez Pracownię Archeologiczną Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, pod kierunkiem Janusza Kruka. Te dwie wielkie akcje badawcze wykraczają już jednak poza zakres chronologiczny niniejszego artykułu.

<sup>9</sup> T. Sulimirski, Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Bejskach w powiecie pińczowskim w czasie od 12. do 18. września 1938 r.,teczka Bejsce, pow. Pińczów, Archiwum MAK, s. 25.

<sup>10</sup> Notatka z dn. 26 VI 1954 r.,teczka Bejsce, pow. Pińczów, Archiwum MAK, s. 9, 11.

## BIBLIOGRAFIA:

- Biesiada Literacka Ilustrowana z dn. 29 (16) sierpnia 1902 roku, s. 179.
- Dąbrowska E.  
1964 *Sprawozdanie z badań powierzchniowych prowadzonych w 1960 roku w dorzeczu Nidy*, Sprawozdania Archeologiczne 16: 382–392.
- Górski J.  
1997 *Kultura trzciniecka*, [w:] K. Tunia (red.), *Z archeologii Małopolski. Historia i stan badań zachodniomałopolskiej wyżyny lessowej*, Kraków, s. 219–246.
- Kaczanowski P., Rodzińska-Nowak J.  
2012 *Humowie na ziemiach polskich. Próba podsumowania problematyki*, [w:] W. Blajer (red.), *Peregrinationes archaeologicae in Asia et Europa Joanni Chochorowski dedicatae*, Kraków, s. 371–378.
- Krukowski S.  
1911 *Nowe stanowiska przedhistoryczne w powiatach Stopnickim i Pińczowskim, ziemi Kieleckiej, odkryte w lipcu i sierpniu 1908 roku*, Światowit IX: 71–78.
- Lech J.  
1996 *Erazm Majewski jako archeolog i tradycja polskich badań epoki kamienia*, [w:] S. K. Kozłowski i J. Lech (red.), *Erazm Majewski i warszawska szkoła prehistoryczna na początku XX wieku*, Warszawa, s. 45–77.
- Linde S. B.  
(1807–1814), *Słownik języka polskiego*, 3 t., Warszawa.
- Majewski E.  
1897 *Narzędzia krzemienne ze stacyi przedhistorycznej pod wsią Chwalibogowicami*, Wędrowiec nr 7, s. 138.
- Majewski E.  
1899 *Sprawozdanie z wycieczek archeologicznych w Kieleckiem w r. 1897*, Światowit I: 62–67.
- Manikowska E., Fedorowicz-Jackowska A., Kłudkiewicz K., Walanus W., Woźny M.  
2023 *Porządek dziedzictwa w XIX wieku. Polskie pojęcia i wyobrażenia*, Warszawa, Instytut Sztuki PAN.
- Nosek S.  
1946 *Jamy ofiarne kultury ceramiki wstęgowej w Wojciechowie w pow. pińczowskim*, Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU 47 (3): 120–123.
- Nosek S.  
1967 *Zarys historii badań archeologicznych w Małopolsce*, Wrocław.
- Rydzewski J.  
1997 *Kultura łużycka*, [w:] K. Tunia (red.), *Z archeologii Małopolski. Historia i stan badań zachodniomałopolskiej wyżyny lessowej*, Kraków, s. 289–286.
- Ryszewska K.  
2013 *Historia badań archeologicznych na obszarze międzyrzecza Wisły i Pilicy w XIX i na początku XX wieku*, Kielce.
- Siarkowski W.  
1886 *Wiadomość o zabytkach przedhistorycznych w Rembowie pod Pińczowem*, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej X: 17–23.
- Siarkowski W.  
1888 *Wiadomość o zabytkach przedhistorycznych w okolicach Pińczow*, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej XII: 47–23.
- Stronczyński K.  
1847 *Pieniądze Piastów. Od czasów najdawniejszych do roku 1300*, Warszawa.
- Sulimirski S.  
1938 *Kurhany kultury trzcinieckiej w Bejskach*, Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności, T. 43, Nr 7–8: 262.
- Szczygielski T.  
1933 *Skarb bronzowy z Sokoliny*, Kurjer Literacko-Naukowy. Dodatek do nru 336 Ilustrowanego Kuryera Codziennego, z dn. 4 grudnia 1933, s. IX–X.
- Ślaski J., Zakrzewski Z.  
1953 *Wczesnośredniowieczny skarb srebrny z Michałowic, pow. Pińczów*, Wiadomości Archeologiczne XIX: 157–179.
- Wawrzeński M., Jastrzębowski S.  
1904 *Poszukiwania archeologiczne w Królestwie Polskiem*, Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne VII: 149–160.
- Wawrzeński M.  
1908a *Poszukiwania archeologiczne w Królestwie Polskiem dokonane w lipcu, sierpniu i wrześniu 1904 roku przez Maryana Wawrzeńskiego i Szczęsnego Jastrzębowskiego*, Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne X: 46–63.
- Wawrzeński M.  
1908b *Poszukiwania archeologiczne w Królestwie Polskiem dokonane przez Maryana Wawrzeńskiego 1905 i 1906 roku*, Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne X: 64–98.
- Wawrzeński M.  
1908c *Grodzisko w Stradowie, w powiecie Pińczowskim, gminie Chroberz, guberni Kieleckiej. Sprawozdanie z wycieczki archeologicznej*, Materiały Antropologiczno-Archeologiczne i Etnograficzne X: 173–178.

Woźny M.

2009 *Działalność Mariana Wawrzeckiego (1863-1943) w świetle listów do Włodzimierza Demetrykiewicza z lat 1900–1911*, Materiały Archeologiczne XXXVII: 153–175.

Woźny M.

2018 *Włodzimierz Demetrykiewicz (1859–1937). Prehistoryk z przełomu epok*, Kraków.

Woźny M.

2021 *Leon Kozłowski (1892–1944) – krakowski etap życia naukowca, żołnierza, polityka*, Przegląd Archeologiczny 69: 243–278.

Żurowski J.

1921a *Wykopisko z Jakuszowic Małych na tle pokrewnych zabytków krajów ościennych*, Kraków. Maszynopis w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

Żurowski J.

1921b *Sprawozdanie Urzędu Konserwatorskiego na okręg krakowski*, Wiadomości Archeologiczne VI: 169–180.

Żurowski J.

1935 *Sprawozdanie z działalności konserwatora zabytków przedhistorycznych okręgu zachodnio-małopolskiego i śląskiego za lata 1927 i 1928*, Wiadomości Archeologiczne XIII: 284–293.